**Jak przygotować basen do sezonu?**

**Basen w przydomowym ogrodzie jeszcze do niedawna uznawany był za symbol luksusu, zarezerwowany jedynie dla nielicznych. Dziś, na taki prywatny akwen w pobliżu miejsca zamieszkania jest w stanie pozwolić sobie coraz więcej z nas. Jak co roku, wraz z nadejściem wiosny do tego grona dołączą kolejne osoby. Warto zatem zawczasu poznać kilka podstawowych zasad przygotowywania basenu do nowego sezonu.**

Wielu Polaków, pytanych o wymarzony sposób wypoczynku, bez dłuższego namysłu wymienia niczym nie zakłócony relaks i zażywanie promieni słonecznych nad wodą.

O ile jednak nad morzem czy jeziorem zwykle możemy spędzić jedynie kilka dni w roku, to tak naprawdę nic nie stoi na przeszkodzie, by każde popołudnie słonecznego lata upływało nam na korzystaniu z uroków prywatnego basenu zlokalizowanego na naszej posesji.

Czystość bez kompromisów

Aby zapewnić sobie owe chwile przyjemności, zawczasu powinniśmy zadbać o czystość wody i wszystkich technicznych elementów wyposażenia. W tym względzie nie ma niestety miejsca na jakiekolwiek kompromisy.

- Brak odpowiedniej pielęgnacji szybko może bowiem doprowadzić do zmętnienia wody. Pamiętajmy, że w basenie panują dogodne warunki do rozwoju chorobotwórczych bakterii, grzybów czy glonów. Z czasem mogą stanowić one zagrożenie dla osób korzystających z kąpieli – przestrzega Marek Ignatowicz z firmy Garden.

Nie od dziś wiadomo, ze dużo lepiej jest zapobiegać, niż leczyć. Mając na względzie wszystkie te zagrożenia, przygotowując się do kolejnego sezonu należy zatem w porę zastosować właściwe środki higieniczne i dezynfekujące.

Zaczynamy od niecki basenowej

W pierwszej kolejności powinniśmy zadbać o samą nieckę basenową oraz o urządzenia filtrujące. Zaczynamy rzecz jasna od opróżnienia basenu z resztek pozostającej w nim wody, a następnie rozpoczynamy sprzątanie.

Wybierając środki czystości, swoją uwagę powinniśmy skierować przede wszystkim w stronę preparatów zasadowych:

- Dobrze, by w ich składzie znalazły się wodorotlenek sodu, alkohol i niejonowe substancje powierzchniowo-czynne. Pozwolą one na szybkie i łatwe usuwanie osadów brudu, tłuszczu czy sadzy z linii wody i z obrzeży basenów – wyjaśnia przedstawiciel białostockiej firmy Garden.

Z całą pewnością warto także szukać produktów o gęstej konsystencji, które ułatwią nam czyszczenie powierzchni pionowych (np. ścian bocznych). Nie bez znaczenia pozostają też właściwości ochronne stosowanych preparatów.

Walka z glonami i mętnieniem

Kolejnym krokiem, którego bezwzględnie nie możemy pominąć, jest spryskanie basenu środkiem powstrzymującym rozwój glonów i proces mętnienia wody.

Tu decydować się powinniśmy głównie na preparaty biologicznie degradowane, o obojętnym pH. Oprócz tego ich skład powinien pozostawać wolny od mogących powodować podrażnienia skóry metali ciężkich.

- Aplikacja w tym przypadku jest dziecinnie prosta i raczej nikomu nie przysporzy choćby najmniejszych kłopotów. W zależności od naszych preferencji, do nałożenia detergentu możemy bowiem użyć wilgotnej szmatki, gąbki czy też np. spryskiwacza używanego do podlewania kwiatów – podpowiada Marek Ignatowicz.

Dodatkowo warto wiedzieć, ze środki o odpowiednim składzie stosować można także już w trakcie sezonu, traktując je jako wzmocnienie ochrony przeciwko rozwojowi glonów.

pH na odpowiednim poziomie

Po użyciu powyższego preparatu nie pozostanie nam nic innego, jak uzupełnić basen świeżą wodą. Zanim jednak stanie się ona zdatna do kąpieli, należy odpowiednio wyregulować jej poziom pH.

Optymalna wartość odczynu w tym wypadku powinna oscylować w okolicy 7,2 – 7,4 pH. Wartości wyższe mogą powodować podrażnienia oczu i skóry czy jej przesuszenie. Oprócz tego liczyć się wtedy musimy także z osłabieniem działania środków dezynfekujących, spadkiem skuteczności koagulacji oraz zwiększonym odkładaniem się osadów wapnia.

Zbyt niski poziom z kolei z czasem doprowadzić może do korozji metali, zniszczenia zaprawy spoinowej do płytek ceramicznych, a także obniżenia efektywności koagulacji.

Pamiętajmy zatem, by wartość tę kontrolować nie tylko na początku sezonu, ale i podczas codziennej eksploatacji basenu - przynajmniej raz w tygodniu. Do zmiany pH służą zaś odpowiednie preparaty dostępne w formie proszku lub skoncentrowanego płynu.

Ostatni krok

Ostatnim elementem przygotowywania naszego akwenu do sezonu jest oczyszczenie i zdezynfekowanie wody metodą chlorową.



- W tym celu skorzystać należy z co najmniej dwóch różnych, niszczących bakterie, wirusy oraz inne, niepożądane mikroorganizmy, preparatów. Wybierać powinniśmy przede wszystkim środki nie zawierające wapnia, o obojętnym pH – dodaje ekspert firmy Garden.

Detergenty te, w zależności od rodzaju, aplikuje się po uprzednim rozpuszczeniu np. w wiadrze z wodą, za pośrednictwem pływającego dozownika (bojki) lub też poprzez włożenie ich do skimmerów lub poprzez automatyczne systemy dozujące.